

Sygn. akt I C 2952/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2017 roku

Sąd Rejonowy w Zgierzu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Joanna Łakomska - Grzelak

Protokolant: St. Sekr. Sąd. Joanna Kutzner

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2017 roku w Zgierzu na rozprawie

sprawy z powództwa **J. B.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej V. (...) group z siedzibą w W.**

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu stronie pozwanej kosztów procesu;
3. nie obciąża pozwanej obowiązkiem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 2952/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 grudnia 2016 roku J. B. wniosła o zasądzenie od (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. kwoty 13.325 złotych tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, kwoty 6.623 złote tytułem kosztów opieki osób trzecich oraz kwoty 51,89 złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia wraz z kosztami procesu. Nadto wniosła o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za ewentualną dalszą szkodę mogącą się ujawnić w przyszłości. Uzasadniając dochodzone roszczenia powódka wskazywała, że w dniu 7 kwietnia 2016 roku około godz. 15.00 idąc chodnikiem przy ulicy (...) w A. potknęła się na nierówności w podłożu i upadła, co skutkowało poważnymi urazami kończyny górnej i nosa.

[pozew – k. 2-11]

W odpowiedzi na pozew z dnia 24 stycznia 2017 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. Zakwestionował istnienie przesłanek odpowiedzialności zarządcy chodnika biegnącego wzdłuż drogi krajowej nr (...) w A., gdzie miało dojść do wypadku. Wskazał, że zarządca drogi dokonywał raz dziennie objazdu odcinka drogi w A. i nie odnotował żadnych nieprawidłowości w nawierzchni chodnika. W dacie wypadku chodnik posiadał jedynie minimalną nierówność na jednej kostce brukowej, która w ocenie pozwanego nie stwarzała żadnego niebezpieczeństwa dla użytkowników chodnika. Ocena stanu i należytego utrzymania dróg winna być oceniana roztropnie, w rozsądnych granicach z uwzględnieniem ilości zarządzanych dróg oraz braku realnej możliwości zapewnienia absolutnego bezpieczeństwa użytkowników. W konsekwencji zdaniem pozwanego powódka nie wykazała winy ubezpieczonego zarządcy drogi, jak również wysokości dochodzonych roszczeń.

[odpowiedź na pozew – k. 62-69]

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 kwietnia 2016 roku około godz. 15 J. B. idąc chodnikiem, naprzeciwko cmentarza przy ulicy (...) w A. potknęła się i upadła. Bezpośrednio przed upadkiem szła wolno, wcześniej próbowała dogonić koleżankę, ale zwolniła gdy zauważyła, że to nie ona. Powódka nie miała problemów z chodzeniem, ale nie podniosła nogi przy wystającej kostce brukowej i się potknęła. Przy upadku złamała prawą rękę i uderzyła nosem o nawierzchnię ulicy. Doznała również urazu lewego kolana.

[bezsporne, nadto fotografia – k. 14, k. 126, wyjaśnienia informacyjne powódki – k. 89v.-90 w zw. z zeznaniami powódki – k.144-145]

W miejscu zdarzenia jest nawierzchnia wykonana z kostki brukowej, do której z prawej strony dochodzi chodnik ułożony z płyt. Na łączeniu chodnika i nawierzchni brukowej nieznacznie wystawał fragment jednej kostki brukowej wysokości około 1-1,5 cm. Większego ubytku w nawierzchni w tym miejscu nie było, a tylko jedna kostka była częściowo wyszczerbiona. Chodnik ułożony z kostki brukowej posiadał inne nieznaczne nierówności.

[dokumentacja fotograficzna – k. 14, k. 126, dokumentacja fotograficzna - akta szkody 3255673/1 – k. 78, wyjaśnienia informacyjne powódki – k. 89v.-90 w zw. z zeznaniami powódki – k.144-145]

Z miejsca zdarzenia powódka została przewieziona karetką pogotowia do Wojewódzkiego Szpitala (...) w Z., gdzie rozpoznano u niej złamanie nadkłykciowe kości ramiennej prawej, stłuczenie nosa, stłuczenie kolana lewego, mononeuropatię kończyny górnej prawej. W izbie przyjęć szpitala wykonano badanie RTG, które wykazało złamanie wieloodłamowe dalszej ¼ trzonu kości ramiennej prawej z kątowym ustawieniem odłamów. Z powodu krwawienia z nosa powódce założono tamponadę przednią lewostronną. W dniu 11 kwietnia 2016 roku wykonano zabieg operacyjny - otwartą repozycję kości ramiennej prawej i zespolenie kości płytką LCP. Rękę zaopatrzono w opatrunek gipsowy obejmujący ramię i bark. Powódka została wypisana ze szpitala w dniu 15 kwietnia 2016 roku. Zalecono dalsze leczenie w (...), wyznaczono badanie kontrolne za 6 tygodni, a w razie nasilenia się dolegliwości bólowych natychmiastowe zgłoszenie się do poradni, przyjmowanie leków D. i N. oraz kontynuację wyuczonych ćwiczeń usprawniających.

[bezsporne, nadto uwierzytelnione kserokopie: zaświadczenie – k. 16, karta informacyjna – k. 17-19, k. 94-95, konsultacja laryngologiczna – k. 20- 21, protokół operacyjny – k. 92-93, dokumentacja lekarska - akta szkody 3255673/1 – k. 78, wyjaśnienia informacyjne powódki – k. 89v.-90 w zw. z zeznaniami powódki – k. 144-145]

Powódka po wyjściu ze szpitala pozostawała pod opieką (...), (...) w A.. Kontynuowała leczenie w Poradni Neurologicznej.

[bezsporne, nadto historia zdrowia i choroby z poradni ortopedycznej – k. 27-30, historia zdrowia i choroby z poradni neurologicznej – k. 98, skierowanie do poradni neurologicznej – k. 115 - akta szkody 3255673/1 – k. 78]

Po zdjęciu gipsu ręka powódki nosiła ortezę do dnia 31 maja 2015 roku. Po zdjęciu ortozy stwierdzono u powódki niedowład ręki.

[bezsporne, nadto historia zdrowia i choroby z poradni ortopedycznej – k. 30, wyjaśnienia informacyjne powódki – k. 89v.-90 w zw. z zeznaniami powódki – k. 144-145]

Powódka przyjmowała lek U. na który wydatkowała kwotę 51,89 złotych.

[bezsporne, nadto kserokopia recepty lekarskiej k. 16, kserokopia paragonu – k. 22]

Po wypadku korzystała z rehabilitacji w ramach NFZ (laser, krioterapia, indywidualna praca z pacjentem) oraz sama we własnym zakresie wykonywała ćwiczenia usprawniające.

[bezsporne, nadto skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne – k. 23-25 k. 116-119v., wyjaśnienia informacyjne powódki – k. 89v.-90 w zw. z zeznaniami powódki – k., historia zdrowia i choroby z poradni rehabilitacyjnej - k. 113-114]

Ulica (...) w A. stanowi odcinek drogi krajowej numer (...) i pokrywa się w tym rejonie z drogą krajową numer (...). Zarządcą drogi nr (...), w tym usytuowanego przy drodze chodnika na odcinku ulicy (...) w A., jest Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Ł. Rejon w S., która posiadała na dzień powstania szkody polisę OC wykupioną u pozwanego ubezpieczyciela. Chodnik usytuowany przy ulicy (...) w A. został wybudowany kilka lat temu, jest w dobrym stanie technicznym pomimo śladów eksploatacji. Okresowa roczna kontrola za 2015 rok drogi krajowej nr (...) na odcinku, na którym doszło do zdarzenia wykazała, że wszystkie chodniki zostały przebudowane podczas modernizacji i ich stan techniczny jest dobry. Jedynie przy studzienkach telefonicznych i w miejscach niedostatecznie zagęszczonej podbudowy występują niewielkie deformacje nieutrudniające jednak ruchu pieszemu. Obwód P., do którego należy wskazana droga zarządza 71 kilometrami dróg. Przegląd nawierzchni chodnika przylegającego do jezdni przy ulicy (...) w A. jest przeprowadzany codziennie z wolno poruszającego się samochodu, w którym znajdują się dwie osoby. Efekty codziennych czynności odnotowywane są w dzienniku objazdów. Jeżeli pracownicy naocznie stwierdzą, że stan chodnika zagraża bezpieczeństwu użytkowników zlecają naprawę, o ile nie jest planowana przebudowa całej jezdni. Jeśli stan nawierzchni drogi czy chodnika stwarza zagrożenie jest tymczasowo oznaczane do czasu remontu lub naprawy. Naprawy chodnika są też przeprowadzane na zlecenie Wydziału (...) Ruchu Drogowego Policji bądź w wyniku zgłoszeń mieszkańców, po ich weryfikacji w terenie. Ubytek w nawierzchni wskazywany przez powódkę był niezauważalny z poruszającego się samochodu. Gdyby został zauważony zostałby zakwalifikowany do naprawy. W miejscu gdzie powódka się przewróciła nie było żadnych zgłoszeń dotyczących stanu jego nawierzchni.

[częściowo bezsporne, nadto: polisa OC- (...) - akta szkody 3255673/1- k. 78, kserokopia dziennika objazdu dróg – k. 73-75v., pismo (...) k. 83, protokół nr (...) r. – k. 84-84v., zeznania świadka R. M. – k. 127v.-128 00:07:05-00:25:32, płyta CD z nagraniem k. 125 v., zeznania świadka M. O. – k. 128-128v. 00:25:40-00:36:59, płyta CD z nagraniem – k. 125v.]

W dniu 3 czerwca 2016 roku powódka zgłosiła szkodę pozwanemu.

[bezsporne, nadto pismo pozwanego z dnia 6.06.2016 r., korespondencja elektroniczna – akta szkody 3255673/1 – k. 78]

W dniu 29 czerwca 2016 roku pozwany wystosował do powódki pismo informujące, że zakończenie postępowania likwidacyjnego w terminie 30 dni nie będzie możliwe.

[bezsporne, nadto pismo pozwanego z dnia 29.06.2016 r. – akta szkody 3255673/1 - k. 78]

Decyzją z dnia 2 września 2016 roku pozwany odmówił uznania odpowiedzialności odszkodowawczej za zaistniałe zdarzenie.

[decyzja z dnia 2.09.2016 r. – k. 31-32 nadto akta szkody 3255673/1 – k. 78]

W dniu 31 maja 2016 roku powódka wystosowała do pozwanego wezwanie do zapłaty kwoty 75.000 złotych tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, kwoty 3.267 złotych tytułem zwrotu kosztów opieki, kwoty 51,89 złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia.

[wezwanie do zapłaty – k. 33-38, nadto akta szkody 3255673/1 – k. 78]

Powódka ma 61 lat. Jest emerytką. Dodatkowo pracowała w sklepie, ale po urazie ręki musiała z niej zrezygnować, bo nie mogła podnosić żadnych przedmiotów. Przed wypadkiem pozostawała pod opieką poradni ogólnej i neurologicznej w (...) s.c.

w A.. Po wypadku nie mogła się umyć i zrobić zakupów. Posiłki przygotowywał jej mąż i syn. Nie była w stanie sprzątać swojego mieszkania.

Nadal potrzebuje pomocy przy myciu okien, podłogi i łazienki. Przyjmuje nadal leki przeciwbólowe i witaminy „na odbudowę nerwów”. Dzięki rehabilitacji nie ma niedowładu ręki, z wyjątkiem kciuka. Chodzi na rehabilitację i wykonuje we własnym zakresie ćwiczenia usprawniające. Boi się korzystać z chodnika, gdzie upadła. Przechodząc w okolicy zawsze myśli, że przez nierówność chodnika, komuś może stać się krzywda.

[historia zdrowia i choroby z poradni neurologicznej – k. 98, historia zdrowia i choroby z poradni ogólnej – k. 99, historia zdrowia i choroby z poradni okulistycznej – k. 103-112, decyzje ZUS – k. 44-45, wyjaśnienia informacyjne powódki – k. 89v.-90 w zw. z zeznaniami powódki – k. 144-145, wyjaśnienia informacyjne powódki – k. 89v.-90 w zw. z zeznaniami powódki – k. 144-145]

Poczynione ustalenia faktyczne Sąd oparł na kserokopiach dokumentów załączonych do akt sprawy oraz zgromadzonych na nośniku informatycznym. Wartość dowodowa tych dokumentów nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a również Sąd nie miał zastrzeżeń do ich wiarygodności.

Sąd w całości uznał za wiarygodne zeznania świadków R. M. (2) i M. O. (2). Świadkowie w sposób zupełnie bezstronny wyjaśnili w jaki sposób zarządca drogi, na której doszło do zdarzenia szkodowego z udziałem powódki, wykonuje swoje obowiązki

w zakresie dbałości o stan jej nawierzchni i przylegającego chodnika. Relacje świadków były przy tym nacechowane fachowością. Przekazywali oni informacje o działaniach jakie podejmują na co dzień, w ramach swoich obowiązków zawodowych, a ich zeznania świadków znajdowały w całości odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym. Na walor wiarygodności ich relacji wpływało także to, że nie mieli żadnego interesu w tym aby zeznawać na rzecz którejkolwiek ze stron niniejszego postępowania, co dodatkowo wpływało na ocenę tych zeznań jako całkowicie bezstronnych i obiektywnych.

Oceniając wyjaśnienia powódki Sąd uznał je za wiarygodne, gdyż korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym.

Wobec uznania w świetle zgromadzonego materiału dowodnego, że brak jest podstaw do przypisania zarządcy drogi winy za wypadek powódki, a tym samym do odpowiedzialności strony pozwanej Sąd uznał prowadzenia dalszego postępowania dowodowego na okoliczność rozmiaru szkody za niecelowe i sprzeczna z zasadą ekonomiki procesowej.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

W rozpoznawanej sprawie powódka dochodziła zadośćuczynienia za krzywdę i odszkodowania za szkodę, jakiej doznała w wyniku potknięcia się o wystającą kostkę brukową i upadku w dniu 7 kwietnia 2016 roku. Strona pozwana, będąca ubezpieczycielem zarządcy drogi - ulicy (...) w A. - gdzie doszło do zdarzenia wywołującego szkodę, kwestionowała zasadę swojej odpowiedzialności, jak i wysokość dochodzonych roszczeń. Podnosiła, że zarządca drogi nie ponosi winy za przedmiotowe zdarzenie. Strona pozwana nie kwestionowała natomiast, że zarządcą drogi

i przylegającego do niej chodnika przy ulicy (...) w A. jest Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Ł. Rejon w S., która w dniu 7 kwietnia 2016 roku posiadała ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej wykupione u pozwanego.

Stosownie zaś do treści art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Podstawą odpowiedzialności ubezpieczonego jest w rozpoznawanej sprawie art. 415 k.c., który przewiduje, że ten, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Dla przyjęcia

odpowiedzialności za skutki zdarzenia niezbędne jest spełnienie łącznie 3 przesłanek, tj. winy, zaistnienia szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy szkodą, a zawnionym działaniem lub zaniechaniem.

Stosownie zaś do art. 444 § 1 zd. 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

W myśl art. 445 § 1 k.c., w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W świetle wyżej powołanych przepisów aby skutecznie wystąpić z roszczeniem o odszkodowanie i zadośćuczynienie, należy wykazać nie tylko bezprawne zachowanie pozwanego, jego winę, ale również w przypadku zadośćuczynienia zaistnienie krzywdy i występujący pomiędzy zachowaniem pozwanego a zaistnieniem tej krzywdy adekwatny związek przyczynowy.

Ciężar wykazania powyższych okoliczności spoczywa na osobie, która uważając się za poszkodowaną, występuje na drogę sądową. Zgodnie bowiem z art. 3 kodeksu postępowania cywilnego to strony mają obowiązek przedstawiania dowodów, a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie zgodnie z art. 6 k.c. spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne.

W niniejszej sprawie bezspornym jest zaistnienie zdarzenia w postaci upadku powódki i niewątpliwie zdarzenie to wywołało szkodę w postaci uszczerbku na jej zdrowiu. Powstaje jednak pytanie czy ubezpieczonej Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad można w tym konkretnym wypadku postawić zarzut winy.

Odpowiedzialność ubezpieczyciela względem powódki wymagała wykazania winy i związku przyczynowego pomiędzy zawnionym zachowaniem ubezpieczonego, a szkodą doznaną przez J. B..

Zgodnie z art. 2a ust. 1 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych (tekst jednolity Dz. U 2016.1440 z późn. zm.) drogi krajowe stanowią własność Skarbu Państwa. Art. 2 ust 2 ustawy stanowi, iż ulice leżące w ciągu dróg wymienionych w ust. 1 należą do tej samej kategorii co te drogi. W myśl art. 18 ust. 1 centralnym organem administracji rządowej właściwym w sprawach dróg krajowych jest Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad, do którego należy między innymi wykonywanie zadań zarządcy dróg krajowych, a zgodnie z art. 18 a ust. 1 ustawy Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad realizuje swoje zadania przy pomocy Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad wykonuje również zadania zarządu dróg krajowych.

Art. 8 ust 2 stanowi zaś, że budowa, przebudowa, remont, utrzymanie, ochrona i oznakowanie dróg wewnętrznych oraz zarządzanie nimi należy do zarządcy terenu na którym jest zlokalizowana droga, a w przypadku jego braku - do właściciela tego terenu. W myśl art. 20 ust. 4, 10 i 11 ustawy do zarządcy drogi należy między innymi: utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą; przeprowadzanie okresowych kontroli stanu dróg i drogowych obiektów inżynierskich oraz przepraw promowych, ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego, w tym weryfikację cech i wskazanie usterek, które wymagają prac konserwacyjnych lub naprawczych ze względu na bezpieczeństwo ruchu drogowego; wykonywanie robót interwencyjnych, robót utrzymaniowych i zabezpieczających. Nie budzi zatem wątpliwości, że za stan ulicy (...) w A. jako części drogi krajowej odpowiada Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, co nie oznacza, że pojawienie się jakiegokolwiek nierówności chodnika, prowadzić będzie do stwierdzenia zaniedbania (...) w zakresie utrzymania drogi.

Odnosząc się do przesłanki winy ubezpieczonego należy zauważyć, iż ustawodawca polski nie zdefiniował pojęcia winy. Powszechnie przyjmuje się jednak, zarówno w literaturze jak i orzecznictwie, tzw. normatywną koncepcję winy, wedle której za winę uznaje się ujemną ocenę zachowania podmiotu, umożliwiającą postawienie mu zarzutu podjęcia niewłaściwej decyzji w określonej sytuacji. Jednocześnie dokonuje się podziału na dwie postacie winy: winę umyślną (gdy sprawca ma zamiar naruszenia obowiązujących nakazów lub zakazów albo przewiduje taką możliwość i godzi się na ten skutek) oraz nieumyślną, o której mówi się w dwóch sytuacjach; po pierwsze, gdy sprawca nie chce postępować

bezprawnie i chociaż przewiduje taką możliwość, nie godzi się na ten skutek, sądząc bezpodstawnie, że go uniknie (lekkomyślność, rażące niedbalstwo), a po drugie, gdy sprawca jest nieświadomy tego, że jego zachowanie może być bezprawne, chociaż miał możliwość i powinność dokonania właściwej oceny sytuacji, gdyby działał z dostateczną starannością (niedbalstwo).

Zachowanie zatem należytej staranności ocenianej obiektywnie i z uwzględnieniem profesjonalnego charakteru działalności podmiotu prowadzi zatem do uznania, że sprawcy nie można przypisać winy. Z wymogu utrzymania zarządzanych dróg w należytych stanie nie można wyprowadzać obowiązku codziennego monitorowania stanu każdego odcinka każdej drogi krajowej i natychmiastowego naprawienia wszelkich dostrzeżonych nierówności i ubytków nawierzchni drogi i chodników.

Chodnik, na którym doszło do upadku powódki jako przylegający do jezdni, która miała status drogi krajowej był objęty intensywną kontrolą pracowników zarządcy drogi. Kontrole tego odcinka drogi były przeprowadzane codziennie. Dodatkowo były sporządzane raporty roczne stanu nawierzchni chodnika. Praca jednostki, która naocznie dokonywała inspekcji była tak zorganizowana, że miała ona możliwość odpowiednio szybkiego stwierdzenia wystąpienia na drodze zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu i podjęcia działań zmierzających do usunięcia tego zagrożenia. Wprawdzie świadek M. O. stwierdził, że gdyby przedmiotowe uszkodzenie chodnika było zauważone podczas objazdu zostałyby zakwalifikowane do naprawy, ale w ocenie Sądu świadczy to jedynie o szczególnej staranności tego pracownika zarządcy drogi, a nie o rzeczywistej konieczności podjęcia takiego działania. Nie sposób wszak nałożyć na zarządcę drogi obowiązku permanentnego, ciągłego kontrolowania stanu każdego bez wyjątku odcinka drogi publicznej, przyjmując nadto irracjonalne założenie, że taki sposób wykonywania obowiązku stwarza realną możliwość zapobieżenia skutkom zdarzeń i to mających charakter losowy. Przyjęcie, że wystąpienie na drodze jakiegokolwiek zdarzenia stwarzającego zagrożenie bezpieczeństwa

w ruchu jest zawsze wynikiem, a zarazem normalnym następstwem, zawinionego zaniechania podjęcia niezbędnych i możliwych w konkretnych okolicznościach działań przez odpowiedzialnych pracowników zarządcy drogi publicznej zbliżałoby odpowiedzialności zarządcy drogi do odpowiedzialności na zasadzie ryzyka. Zarządca drogi nie ma obowiązku osiągnięcia rezultatu w postaci utrzymania drogi w stanie zapewniającym bezpieczeństwo jej użytkownikom, lecz obowiązek podejmowania określonych działań zmierzających m.in. do zwiększenia bezpieczeństwa i wygody ruchu oraz niedopuszczenie do pogorszenia warunków bezpieczeństwa ruchu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 r., sygn. akt III CKN 267/99 niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 1999 r. sygn. akt III CKN 313/98, niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 roku sygn. akt III CK 317/05, publ. LEX nr 567998).

Całkowicie usprawiedliwione było twierdzenie, że tego rodzaju usterka jaką widać na dokumentacji zdjęciowej miejsca wypadku mogła nie być zauważona z samochodu wykonującego kontrolę stanu jego nawierzchni. Sąd przy tym nie miał żadnych zastrzeżeń do takiego sposobu prowadzenia kontroli przez zarządcę. Nie można było przecież wymagać aby pracownicy przemierzali „pieszo” każdy odcinek zarządzanych chodników wzdłuż 71 kilometrów zarządzanych dróg.

Przed wszystkim jednak postępowanie dowodowe nie wykazało by stan nawierzchni chodnika był nienależyty, a więc miał ubytki mogące zagrażać jego użytkownikom, wymagające interwencji o charakterze budowlanym. W realiach niniejszej sprawy nie można było wymagać, żeby zarządca drogi usuwał wszystkie, nawet najmniejsze nierówności nawierzchni chodnika, gdyż byłoby to nierealne z uwagi na to, że chodnik z uwagi na stałą eksploatację i warunki pogodowe ulegał różnego rodzaju deformacjom. W ocenie Sądu do tego rodzaju niewielkich usterek nawierzchni należało zaliczyć część chodnika (k. 14) wskazywaną przez powódkę, która sama przyznała, że jedna „kosteczka” wystawała na 1,5 cm, a ona nie podniosła w tym momencie nogi i się potknęła. Na zdjęciu wyraźnie widać, że chodnik w miejscu zdarzenia nie jest zniszczony w stopniu stwarzającym istotne zagrożenie dla pieszych, od których można i należy wymagać dbałości o własne bezpieczeństwo. Powierzchnia chodnika nie jest co prawda idealnie równa, ale pozwalała i pozwala na bezpieczne poruszanie się nim przy zachowaniu uwagi w podstawowym stopniu. Oczekiwanie, że każda taka nierówność zostanie usunięta oznaczałoby w istocie wprowadzenie odpowiedzialności zarządcy drogi nie tylko na zasadzie ryzyka, ale wręcz o charakterze absolutnym, przy tym zwalniającym użytkowników dróg i chodników

od elementarnej uwagi przy korzystaniu z nich. Oczywiście taki poziom dbałości o drogi publiczne byłby pożądany, ale jego osiągnięcie na każdym odcinku jest niemal niemożliwe, choć starania w tym zakresie powinny być stale czynione.

W konsekwencji w ustalonym w sprawie stanie faktycznym nie została wykazana wina Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Ł. działającej jako zarządcy drogi za uszczerbek na zdrowiu jakiego doznała powódka, dlatego powództwo podlegało oddaleniu, o czym orzeczono jak w punkcie 1 wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c.. Zgodnie z powołanym przepisem, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 9 sierpnia 2012 r. (V CZ 26/12, LEX nr 1231638), przepis art. 102 k.p.c. wyraża zasadę słuszności w orzekaniu o kosztach, stanowiąc wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Podstawę do jego zastosowania stanowią konkretne okoliczności danej sprawy, przekonujące o tym, że w rozpoznawanym przypadku obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz przeciwnika byłoby niesłuszne, czy wręcz niesprawiedliwe. Art. 102 k.p.c. znajduje zastosowanie „w wypadkach szczególnie uzasadnionych”, które nie zostały ustawowo zdefiniowane i są każdorazowo oceniane przez sąd orzekający na tle okoliczności konkretnej sprawy. Do okoliczności tych zalicza się m.in. sytuację majątkową i osobistą strony, powodującą, że obciążenie jej kosztami może pozostawać w kolizji z zasadami współżycia społecznego. Przy zastosowaniu art. 102 k.p.c. mogą być również brane pod uwagę okoliczności dotyczące charakteru sprawy (zob. też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2012 r., II CZ 95/12, LEX nr 1232771, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2012 r., I UZ 86/12, LEX nr 1228427). W postanowieniu z dnia 26 września 2012 r. (II CZ 100/12, LEX nr 1232760) Sąd Najwyższy wskazał, iż ocena, czy w sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony należy do swobodnej decyzji sądu ze względu na konieczność zapewnienia poczucia sprawiedliwości oraz realizacji zasady słuszności.

W dacie wytoczenia powództwa powódka mogła być subiektywnie przekonana, że jej roszczenie zasługuje na uwzględnienie, zwłaszcza przy zauważalnym powszechnie oczekiwaniu, że każda szkoda rodzi czyjąś odpowiedzialność i pozwala na uzyskanie wysokich odszkodowań, zwłaszcza w sytuacji naruszenia takiego dobra osobistego jak zdrowie. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało jednak, że roszczenia powódki wobec braku spełnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności deliktowej nie zasługuje na uwzględnienie. Należało mieć również na uwadze znaczną dysproporcję pomiędzy stronami, bowiem powód jest dużym profesjonalnym podmiotem świadczącym usługi ubezpieczeniowe i korzystającym zapewne ze stałej obsługi prawnej, a pozwana osobą fizyczną, która musiała ponieść koszty zastępstwa procesowego z własnych, znacznie ograniczonych środków finansowych, których stan uzasadniał zwolnienie jej od kosztów sądowych. W konsekwencji Sąd uznał, że obciążenie powódki obowiązkiem zwrotu pozwanemu Towarzystwu kosztów pozostawałoby w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, dlatego też postanowił nie obciążać jej obowiązkiem zwrotu kosztów na rzecz pozwanego.

Z powyższych przyczyn Sąd nie obciążył powódki również obowiązkiem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.